

Sygn. akt **II AKa 49/16**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Bogumiła Metecka-Draus (spr.)
Sędziowie:	SA Grzegorz Chojnowski SA Janusz Jaromin
Protokolant:	st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Michała Lasoty

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2016 r. sprawy

**J. B.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 11 stycznia 2016 r., sygn. akt II Ko 61/15

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. C. kwotę 295, 20 (dwieście dziewięćdziesiąt pięć i 20/100) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

Janusz Jaromin Bogumiła Metecka-Draus Grzegorz Chojnowski

**Sygn. akt II AKa 49/16**

## UZASADNIENIE

W sprawie o sygnaturze akt II K 178/13 rozpoznawanej przed Sądem Rejonowym w Walczu na etapie postępowania przygotowawczego oraz sądowego, stosowane było w stosunku do J. B. tymczasowe aresztowanie od dnia 27 stycznia 2013 r. Postanowieniem tego Sądu z dnia 14 marca 2014 r. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. umorzono postępowanie karne przeciwko J. B., stosowany środek zapobiegawczy uchylono. Sąd Okręgowy w K. orzeczeniem wydanym w dniu 2 czerwca 2014 r., sygn. akt V Kz 319/14 utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

J. B. powołując się na niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie zastosowane postanowieniem Sądu Rejonowego w Wałczu z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie o sygn. akt II Kp 34/13, wystąpił o zasądzenie od Skarbu Państwa kwoty 12 mln złotych tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia.

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2016 r., sygn. akt II Ko 61/15, Sąd Okręgowy w K. na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. w brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r, poz. 1247) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. B. kwotę 100.000 zł (stu tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia, a w pozostałym zakresie wniosek oddalił. Nadto zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. B. kwotę 205,60 zł (dwieście pięć złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu poniesionych wydatków, oraz zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. C. kwotę 501,84 zł (pięćset jeden złotych osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy w części tj. w pkt 1 wyroku w części oddalającej wniosek w zakresie dalszego zadośćuczynienia i w części oddalającej wniosek w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania - na korzyść wnioskodawcy. Orzeczeniu zarzucił:

- naruszenie art. 552 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. poprzez wadliwą ocenę, że zadośćuczynienie w kwocie 100.000,00 zł w pełni rekompensuje krzywdę doznaną przez wnioskodawcę wyrządzoną niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, podczas gdy prawidłowo ustalone okoliczności, zastosowanie i wykonania tego środka zapobiegawczego uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia w wysokości żądanej przez wnioskodawcę,
- naruszenie art. 552 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c., polegające na uznaniu, że utrata zarobków za okres stosowania tymczasowego aresztowania jak i po jego uchyleniu nie pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z zastosowaniem tego środka,
- obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu wybiórczej i dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego,  
z naruszeniem zasad swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji:

- wadliwe przyjęcie, że kwota 100.000,00 zł zasądzona na rzecz wnioskodawcy stanowi godziwe i odpowiednie zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie, w szczególności wyjaśnień wnioskodawcy i zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, dokonana przy uwzględnieniu swobody ich oceny, zasad prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego winna prowadzić do wniosku, że kwota 12.000.000,00 zł dochodzona we wniosku stanowi odpowiednią sumę zadośćuczynienia za doznaną przez wnioskodawcę krzywdę;

- wadliwe przyjęcie, że kwotę 25.000,00 zł odszkodowania poniesiona na porady prawne związane z prowadzonym przeciwko wnioskodawcy postępowaniem karnym nie mogą zostać objęte odszkodowaniem, albowiem nie zostało wykazane, że rzeczywiście zostały poniesione, a także nie pochodziły one z majątku wnioskodawcy,

- wadliwe przyjęcie, że kwota w wysokości 50.000,00 zł odszkodowania za zniszczone mieszkanie, którego współwłaścicielem jest wnioskodawca nie może zostać uznana, gdyż nie można jednoznacznie stwierdzić, które z uszkodzeń powstały w wyniku zawilgocenia, a które zostały spowodowane przez psy i to w czasie i w związku z stosowaniem tymczasowego aresztowania,

- wadliwe przyjęcie, że kwota w wysokości 168.000,00 zł z tytułu utraconego zarobku jest żądaniem bezzasadnym z uwagi na brak związku przyczynowego pomiędzy stosowanym tymczasowym aresztowaniem a utratą dochodów z tytułu zatrudnienia.

W oparciu o powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty 11.900.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania, oraz zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się wprost do podniesionych zarzutów, w pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy i staranny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy. Na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał wysokość przyznanego wnioskodawcy zadośćuczynienia oraz przyczyny odmowy przyznania dochodzonego odszkodowania. Ocena materiału dowodowego dokonana została przez Sąd pierwszej instancji z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4, 5 i 7 k.p.k. Jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic swobodnej oceny, jest zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych.

W tej sytuacji kontrola apelacyjna uzasadnia stwierdzenie, że wbrew zarzutom skarżącego, zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w postępowaniu (art. 410 k.p.k.).

Na wstępie niniejszych rozważań, Sąd Apelacyjny odwołuje się do treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015 r., sygn. akt V KK 417/14, wskazującego, iż niewątpliwa niesłuszność tymczasowego aresztowania będąca - zgodnie z art. 552 § 4 k.p.k. - podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, występuje w dwóch różnych sytuacjach procesowych. Po pierwsze, ma miejsce wówczas, gdy tymczasowe aresztowanie zastosowano z naruszeniem przepisów prawa. Po drugie - wówczas, gdy w świetle okoliczności znanych w chwili zastosowania tymczasowego aresztowania może być ono oceniane jako słuszne, niemniej w świetle całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności treści końcowego orzeczenia okaże się, że stosowanie tego środka zapobiegawczego było zbędne. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z drugą ze wskazanych sytuacji.

Z uzasadnienia prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Wałczu z dnia 14 marca 2014 r. zapadłego w sprawie o sygn. akt II K 178/13 wynika, iż sprawstwo J. B. co do zarzucanego mu czynu tj. czynnej napaści na funkcjonariusza Policji, nie budziło żadnych wątpliwości. Uzyskiwane przez Sąd Rejonowy opinie biegłych psychiatrów uzasadniały stosowanie wobec J. B. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania z uwagi na wątpliwości co do jego rzeczywistego stanu zdrowia psychicznego i w celu zapobieżenia ewentualnego popełnienia przez niego ponownego czynu. Ostatecznie stwierdzona przez biegłych psychiatrów niepoczytalność sprawcy w chwili popełnienia zarzucanego czynu stanowiła okoliczność uchylającą winę i skutkowała umorzeniem postępowania w oparciu o art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. – sprawca taki nie ponosi odpowiedzialności za swój czyn, nie można mu wymierzyć kary.

W tych okolicznościach całkowicie błędnie skarżący odwołuje się do regulacji Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz Europejskiej Karty Praw Człowieka traktujących o bezprawności pozbawienia wolności.

Oczywistym jest, że każda niesłusznie osadzona osoba ma poczucie ogromnej krzywdy i niesprawiedliwości, jednakże wielkość zadośćuczynienia musi zależeć od oceny całokształtu okoliczności (nie tylko subiektywnej, ale i obiektywnej). Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, nie może być rażąco wygórowane, ani też rażąco niskie, a jego wielkość zależy od oceny całokształtu okoliczności,

w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, nieodwracalnego charakteru. Pamiętać należy, że wysokość zadośćuczynienia, z jednej strony, powinna służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a z drugiej, nie może być źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia. Wysokość sumy zadośćuczynienia nie jest łatwa do precyzyjnego ustalenia, a żadna kwota pieniężna nie jest w stanie w pełni i w sposób właściwy zrekomensować krzywd wynikłych z niesłusznego aresztowania. Dla wykładni pojęcia zadośćuczynienia, o jakim mowa w art. 552 k.p.k. miarodajne są przepisy prawa cywilnego materialnego, a zwłaszcza art. 445 § 1 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie powinno być

"odpowiednie", tj. naprawiające w miarę możliwości krzywdę wyrządzoną niesłusznie aresztowanemu. Ustalenie, jaka kwota zadośćuczynienia w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Istotne jest tylko to, aby wszystkie relewantne okoliczności sprawy zostały wzięte pod uwagę. Jak wynika z analizy treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie okoliczności mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia za krzywdę, której wnioskodawca nie powinien był ponieść. Przede wszystkim uwzględnił długotrwałość stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego (trwającego 13 i pół miesiąca) oraz doznane cierpienia psychiczne, w tym ograniczony kontakt z osobą bliską, brak swobody przemieszczania się, konieczność podlegania określonym rygorom i dyscyplinie tymczasowego aresztowania. Poza tymi okolicznościami bowiem wnioskodawca, na co trafnie wskazał Sąd Okręgowy, przebywał w typowych dla tego rodzaju izolacji warunkach, nie przebywał w warunkach przeludnienia, nie skarżył się na jakość pożywienia, nie doznał krzywdy ze strony współosadzonych, nie stwarzano żadnych utrudnień w zakresie jego odwiedzin przez bliskich. Co do podnoszonych przez skarżącego zarzutów odnośnie jego problemów jelitowych – dostał on odpowiednie leki oraz wyrażono zgodę na posiadanie przez niego urządzenia do lewatywy. Zatem w zakresie odbywania aresztu nie odniósł cierpienia i dolegliwości wyższych niż przeciętne. Natomiast eksponowane przez skarżącego okoliczności, w tym uczucie przykrości, utrata dobrego imienia, ewentualny ostracyzm środowiskowy, nieprzychylnie reakcje po zwolnieniu z aresztu czy zainteresowanie lokalnych mediów – to skutki prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego, nie zaś stosowanego tymczasowego aresztowania. Tego rodzaju sytuacja stanowi oczywistą konsekwencję prowadzenia przeciwko wnioskodawcy postępowania karnego, na skutek którego przecież uznano go sprawcą zarzuconego czynu. Przy czym wskazać również należy, iż dla rozgłosu i jak sam wnioskodawca ujął „zrobienia szumu” konkubina wnioskodawcy wynajęła dziennikarza śledczego. W tych okolicznościach brak jest zastrzeżeń co do wysokości przyznanego przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienia, a zarzuty skarżącego nie są w stanie oceny tej zmienić. Przy czym zwrócić uwagę należy, iż sam wnioskodawca ograniczył kwotę żądanej tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania kwoty z 12 mln do 3 mln złotych, uznając ją za zbyt wygórowaną, przyznając, iż również żądanie takie miało nadać sprawie rozgłos.

W dalszej kolejności odnosząc się do kwestii odszkodowania wskazać należy, iż analiza okoliczności niniejszej sprawy w celu zweryfikowania zasadności żądań wnioskodawcy doprowadziła do konkluzji, iż wszystkich negatywnych następstw, na jakie wskazuje wnioskodawca, nie można łączyć jedynie z faktem stosowania wobec niego niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania.

I tak, jeśli chodzi o odszkodowanie z tytułu utraconego zarobku, którego przyznania domaga się wnioskodawca, to stwierdzić należy, iż pozostaje ono bez związku z zastosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania, skoro stosunek pracy rozwiązano z nim już w 2008 r. Zastosowanie wobec niego izolacyjnego środka zapobiegawczego nie spowodowało utraty źródła zarobkowania, brak zatem adekwatnej przyczynowości pomiędzy faktem zastosowania tymczasowego aresztowania wobec wnioskodawcy, a utratą zarobków za okres jego stosowania. Rozwiązanie z nim stosunku pracy nastąpiło na kilka lat przed zastosowaniem tego środka. Formułowanie w kategoriach pewności wniosku odnośnie odnowienia uprawnień i podjęcia ponownego zatrudnienia, do którego przez ponad 4 lata nie doszło, jest w oczywisty sposób pozbawione racjonalnych przesłanek. W opozycji do zarzutów skarżącego, przeciwstawić należy zeznania samego wnioskodawcy, który wskazał, że nie tylko przed jego aresztowaniem, ale i po jego zwolnieniu nie podjął zatrudnienia, ani nie odnowił utraconych uprawnień. Przy czym jako przyczynę takiego stanu rzeczy nie podawał pobytu w areszcie, a wskazywał na brak środków finansowych, przewidywane w tym zakresie trudności związane z jego wiekiem, oraz sprawę spadkową, w której chce uczestniczyć. Ponadto powtórzyć za Sądem pierwszej instancji należy, iż stwierdzone przez biegłych lekarzy psychiatrów zaburzenia psychiczne w postaci ograniczonych zaburzeń urojeniowych oraz zespół zależności alkoholowej, które wbrew zaleceniom nie były leczone, z pewnością stanowiłyby przeszkodę do podjęcia deklarowanego zatrudnienia, zwłaszcza w charakterze kapitana żeglugi. W tych okolicznościach brak zatrudnienia pozostaje bez związku z tymczasowym aresztowaniem, tym samym do zarzucanych naruszeń, w tym art. 552 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. dojść nie mogło.

Odszkodowanie natomiast za poniesione przez skarżącego koszty udzielonych porad prawnych nie było zasadne przede wszystkim dlatego, iż nie wykazano w tym postępowaniu, aby w związku z taką sytuacją wnioskodawca poniósł rzeczywistą szkodę. Na skutek umorzenia postępowania prowadzonego przez Sąd Rejonowy

w W., koszty postępowania poniósł Skarb Państwa, natomiast wysokość kosztów dodatkowo poniesionych przez wnioskodawcę nie została – poza głośnymi twierdzeniami – w żaden sposób wykazana, udokumentowana. Ponadto, jak wynika

z zeznań M. S. i J. B., kosztów tych nie poniósł wnioskodawca, zatem nie mogą one stanowić szkody w jego majątku, skoro poniosła je jego konkubina, która jednak nie domaga się ich zwrotu od swojego konkubenta. Wobec nie wykazania przez skarżącego rzeczywistej wysokości poniesionej przez niego szkody, a wprost przeciwnie wskazywania, że jej nie poniósł, żądanie odszkodowania w tym zakresie jest bezzasadne.

W ocenie Sądu Odwoławczego nie zaistniały dostateczne przesłanki, które czyniłyby uprawnionym twierdzenie, iż gdyby wnioskodawca nie został tymczasowo aresztowany, to z pewnością nie doszłoby do zniszczenia mieszkania, którego jest współwłaścicielem. W sprzeczności z powyższym stoją nie tylko przyznane przez wnioskodawcę okoliczności nieogrzewania mieszkania na skutek pęknięcia rur

i kaloryferów przed jego aresztowaniem, oraz braku pieniędzy na ich naprawę, ale

i fakt, iż w mieszkaniu znajduje się 12 psów, które również przed jego aresztowaniem wyrządzały w mieszkaniu szkody, co także przyznał. Zatem zarzuty skarżącego jakoby przyczyną nieogrzewania mieszkania i powstałymi na skutek tego nieodwracalnymi szkodami było jego aresztowanie, są sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym i samymi wyjaśnieniami wnioskodawcy. Z kolei zarzut, iż z powodu jego nieobecności psy, którymi nikt się nie opiekował miały wyrządzić wszystkie szkody w mieszkaniu nie przekonuje mając na względzie, iż wnioskodawca stał na stanowisku, że gdyby nie aresztowanie podjąłby zatrudnienie, tak więc w dalszym ciągu psy pozostawałyby bez opieki. Zresztą fakt przetrzymywania w mieszkaniu 12 psów sam w sobie jest równoznaczny z godzeniem się z możliwością dokonania przez któregoś z nich zniszczeń mieszkania nawet podczas chwilowej nieobecności i braku opieki nad nim przez właściciela, co przecież jak przyznał wnioskodawca, miało miejsce. Szkada majątkowa na gruncie art. 552 § 4 k.p.k. obejmuje różnicę między stanem majątkowym pozbawionego wolności, jaki by istniał, gdyby wnioskodawcy nie aresztowano, a stanem rzeczywistym z chwili odzyskania wolności. Wbrew zarzutom skarżącego, dokumentacja fotograficzna i zeznania świadków bezsprzecznie potwierdzają fakt, iż stan mieszkania nie odbiega istotnie od tego sprzed jego aresztowania, kiedy to dochodziło do zalań mieszkania, awarii ogrzewania, załatwiania się psów wewnątrz mieszkania i dokonywania jego zniszczeń, a sam wnioskodawca zamieszkiwał w takich warunkach. Jak zresztą przyznał brak pieniędzy na ogrzewanie i ciepłą wodę, mieszkanie w ubóstwie, mrozie i niedogrzanym mieszkaniu pchnęło go do czynu, będącego przedmiotem sprawy karnej. W takim stanie rzeczy domaganie się odszkodowania za szkody w mieszkaniu powstałe na skutek własnych zaniedbań i decyzji (zamieszkiwania razem z 12 psami, czy nawet braku ich umieszczenia w jednym tylko z pokoi), nie zasługuje na uwzględnienie. Ponadto podczas aresztu wnioskodawcy, pieczę nad mieszkaniem sprawowała jego konkubina, która również nie poczyniła żadnych starań by zapobiec niszczeniu mieszkania, co wskazuje iż oboje akceptowali taki stan rzeczy, który wynika z ich postępowania i zaniedbań, nie zaś z faktu stosowania wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania. Dlatego stwierdzić należy, iż poza zakresem odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w tym trybie pozostają szkody nie wynikające z samego tymczasowego aresztowania.

Z powyższych względów wniesiona apelacja pełnomocnika wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie, dlatego ze względu na zakres zaskarżenia orzeczenie Sądu pierwszej instancji należało utrzymać w mocy.

O wynagrodzeniu za obronę z urzędu przed Sądem Apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 635) w zw. z art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k., § 17 ust. 6 w zw. z § 4 ust. 1

i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2015r., poz. 1801).

Na podstawie art. 554 § 4 k.p.k. wydatki postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.